

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 maja 2014 r.,
sprawy lustrowanego S. I.
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę lustrowanego
od orzeczenia Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 października 2013 r.,
zmieniającego orzeczenie Sądu Okręgowego w O.
z dnia 12 lipca 2013 r.,

postanowił :

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża S.**

I.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O., orzeczeniem z dnia 12 lipca 2013 r.:

- I. na podstawie art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425 ze zm.) stwierdził, że S. I. w dniu 19 października 2010 r., w związku z ubieganiem się o pełnienie funkcji publicznej radnego Rady Miejskiej w K. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne;
- II. na podstawie art. 21a ust. 2a cyt. ustawy orzekł wobec lustrowanego utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz wyborach powszechnych organu i członka organu

jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy – na okres 3 lat,

- III. na podstawie art. 21a ust. 2b cyt. ustawy orzekł wobec lustrowanego zakaz pełnienia funkcji publicznej, o której mowa w art. 4 pkt 2 – 54 cyt. ustawy – na okres 3 lat.

Od tego orzeczenia apelacje wnieśli prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego w B. oraz obrońcy S. I. Obrońcy w apelacjach podnieśli zarzuty obrazy przepisów postępowania – art. 366 § 1, art. 424 § 1 pkt 1, art. 5 § 2, art. 6, art. 7, art. 167, art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Apelacja prokuratora zaskarżała orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia w zakresie środków określonych w art. 21a ust. 2a i 2b cyt. wyżej ustawy, zarzucając obrazę prawa materialnego i rażącą niewspółmierność orzeczonych środków.

Sąd Apelacyjny, orzeczeniem z dnia 22 października 2013 r. zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt III części dyspozytywnej w ten sposób, że na podstawie art. 21a ust. 2b cyt. ustawy orzekł wobec lustrowanego zakaz zajmowania funkcji publicznych określonych w art. 4 pkt 2 – 57 ustawy, z pozostałej części zaskarżone orzeczenia utrzymał w mocy.

W kasacji od tego orzeczenia obrońca lustrowanego zarzucił:

rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- 1/ art. 3a ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu przez Sąd mylnego poglądu, w świetle którego możliwe jest przyjęcie istnienia znamion współpracy lustrowanego z organami bezpieczeństwa państwa mimo braku współpracy wyrażającej się konkretnymi działaniami lustrowanego zmierzającymi do urzeczywistnienia współpracy;
- 2/ art. 4 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 167 k.p.k., 170 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 366 k.p.k. poprzez bezzasadną akceptację przez Sąd Apelacyjny oddalenia przez Sąd I instancji wniosku o opuszczenie dowodu z zeznań świadka L. J., który z racji pełnionej funkcji w okresie odbywania przez lustrowanego służby wojskowej

mógł wnieść istotne dla przedmiotowej sprawy okoliczności dotyczące nie tylko charakteru spotkań lustrowanego z M. W., ale zwłaszcza mógł dostarczyć informacji na temat rzetelności wypełniania przez M. W. swoich obowiązków służbowych oraz zgodności z prawdą czynionych przez niego notatek, co mogłoby mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia Sądu, zważywszy, że oparł on swoje ustalenia niekorzystne dla lustrowanego w dużej mierze właśnie w oparciu o jego zeznania;

3/ art. 4 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 366 k.p.k. poprzez wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku bez uprzedniego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, skutkującego przyjęciem przez ten Sąd przekonania ukształtowanego w oparciu o niepełny materiał dowodowy, co było wynikiem bezzasadnej akceptacji przez Sąd Apelacyjny:

- zaniechania przez Sąd I instancji zwrócenia się z urzędu do Archiwum Jednostki Wojskowej w O. i Wojskowej Komendy Uzupełnień w O. o dane dotyczące tego, czy i kiedy oraz z jakich przyczyn lustrowany przebywał w areszcie podczas odbywania służby wojskowej - podczas gdy ustalenie tej istotnej dla sprawy okoliczności, sygnalizowanej przez lustrowanego w jego wyjaśnieniach, pozwoliłoby na ocenę postawy lustrowanego wobec panującego wówczas ustroju, a tym samym informacje te mogłyby okazać się pomocne dla ustalenia braku woli lustrowanego do ewentualnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa;
- zaniechania przeprowadzenia przez Sąd I instancji ustalenia z urzędu nazwisk żołnierzy, którzy służyli w plutonie dowodzonym przez lustrowanego, a następnie przeprowadzenie dowodu z zeznań tych świadków na okoliczność, czy było powszechnie wiadomo, że miały miejsce spotkania lustrowanego z M. W., a tym samym nie wystąpiła przesłanka tajności, konieczna do przypisania lustrowanemu odpowiedzialności, zwłaszcza że w tym zakresie Sąd I instancji odmówił wiarygodności wyjaśnieniom lustrowanego, który na rozprawie w dniu 12.07.2013 r. podał, że jego spotkania z M. W. nie były tajne i były znane jego żołnierzom;
- zaniechania wyjaśnienia przez Sąd I instancji znaczenia terminów „zadanie” i „sygnał” dopisanych przez M. W. na dokumentach pokwitowania (k. 280 i k.

284) i w związku z tym bezzasadne przyjęcie przez oba Sądy, że oznaczały one elementy współpracy lustrowanego z organami bezpieczeństwa państwa, jak również bezzasadne przyjęcie przez Sąd II instancji, że nie udało się wyjaśnić co kryje się pod tymi pojęciami, mimo że nie zostały poczynione żadne próby mające na celu ustalenie znaczenia tych słów;

4/ art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewłaściwe przeprowadzenie kontroli instancyjnej polegającej na nieodniesieniu się przez Sąd Apelacyjny na wystarczającym poziomie szczegółowości do zarzutów przedstawionych w pkt 4 apelacji obrońcy adw. M. H., poprzestając na zbyt ogólnym - w ocenie obrony - stwierdzeniu (s. 14 uzasadnienia skarżonego wyroku), że nie miały one istotnego znaczenia, albowiem zmierzały do podważenia oceny wiarygodności zeznań świadka M. W.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego w B. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Porównanie treści zarzutów apelacyjnych i kasacyjnych prowadzi do oczywistego wniosku, że autor kasacji, pod pozorem rażącego naruszenia prawa materialnego, przenosi na grunt postępowania kasacyjnego zarzuty apelacyjne, ujmowane jako błąd w ustaleniach faktycznych lub naruszenie przepisów postępowania, konstruując je w taki sposób, by ominąć zakaz kwestionowania ustaleń faktycznych. Zarzuty kasacji ujęte w pkt 2 i 3, stanowią powielenie zarzutów podniesionych w apelacjach i odnoszą się do procedowania przed Sądem pierwszej instancji.

Motywy kasacji wskazują wprost, że skarżący prezentuje własną ocenę dowodów, opartą na linii obrony przyjętej przez lustrowanego, polemizuje z ustaleniami faktycznymi i ocenami wiarygodności dowodów wskazujących na złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego.

Brak podstaw do przyjęcia, że doszło do rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego jednoznacznie przekonuje, że podniesione w apelacjach obrońców zarzuty zostały przez ten Sąd należycie rozpoznane, a następnie wszechstronnie rozważone. Uzasadnienie to merytorycznie jest trafne, odnosi się do zarzutów apelacji w takim zakresie, w jakim zostały one postawione. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że doszło do niepełnego czy nierzetelnego rozpoznania środków odwoławczych.

W tym stanie rzeczy, akceptując stanowisko przedstawione w prokuratorskiej odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy kasację oddalił jako oczywiście bezzasadną.